

Pomidor, Solo

79' otwieram oczy na świat
Kto by pomyślał, że będę grał hardcore-owy rap
Jak nie jak tak
W Krakowie ten stan
I dzięki za ten fart
Wykorzystam go najlepiej jak potrafię
A sowo przepisze na papier
Nie gram dla pieniędzy
A tylko dla potrzeby
W mojej głowie dużo wiedzy na ten temat
Uliczny styl
Nie podrabiana żadna ściema
Jesteś ze mną albo cie nie ma
U mnie tu sie nic nie zmienia
Powolny jestem, i wolne mam słowo
Pierd* hardcore-owo żeby było tak jak jest
Żeby ziomkowi nie brakowało na chleb
Ja też chcę coś mieć
Ty też chcesz coś mieć
Wiec wyruszam na wyprawę
Każde słowo będzie zapisane
Jedne na budowie
A drugi napier* kiermanę
Lecz każdy ma swoje
Jestem wariatem
Z tematem stoję pośród bitu
nawijam jak odpalone naboje
To słowo jest wolne
Dla ludzi z ulicy
To jest wolne
Jeśli chcesz coś nawijać
To nawijaj mądrze